

Politeja

nr 6(75), 2021, s. 159-182

<https://doi.org/10.12797/Politeja.18.2021.75.08>

Licencja: CC BY-NC-ND 4.0

Joanna MORMUL 

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

joanna.mormul@uj.edu.pl

## ***HIJOS DE LAS NUBES* I 45 LAT MARZEŃ: UCHODŹCY SAHARAWI NA TERYTORIUM ALGIERII<sup>1</sup>**

**ABSTRACT** *Hijos de las nubes* and 45 Years of Dreams: Saharawi Refugees in Algeria

Over the years, the issue of the protracted exile of the Saharawi people in Algeria as a consequence of the so far unresolved conflict over the Western Sahara has become a highly politicized problem. The protracted standstill and the lack of clear prospects for a referendum that would ultimately end the conflict make it questionable that the Sahrawi refugee situation will change quickly. The article attempts to analyse the status of the Sahrawi people, taking into account the uniqueness of the Sahrawi refugee camps in Algeria and their importance for the still unsolved problem of Western Sahara. It is based largely on qualitative data collected from fieldwork in Algeria (including Sahrawi refugee camps), Mauritania and Morocco, and the Rabat-controlled territory of Western Sahara, as well as interviews and conversations with representatives of Spanish NGOs involved in helping Sahrawi refugees, Sahrawi living or temporarily staying in Spain and researchers working at Spanish universities.

**Keywords:** Western Sahara, *de facto* state, refugees, Saharians / Saharawi, Algeria, prolonged refugee situation

**Słowa kluczowe:** Sahara Zachodnia, państwo *de facto*, uchodźcy, Saharyjczycy/ Saharawi, Algieria, przedłużająca się sytuacja uchodźcza

<sup>1</sup> Artykuł został napisany w ramach projektu badawczego sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki (NCN) przyznanych na podstawie decyzji numer: DEC-2017/25/B/H55/00958.

## WPROWADZENIE

Począwszy od 1975 r., kolejne pokolenia Saharyjczyków<sup>2</sup> – rdzennych mieszkańców Sahary Zachodniej, byłej kolonii hiszpańskiej<sup>3</sup> w Afryce Północnej – żyją w obozach dla uchodźców w południowo-zachodniej Algierii, w okolicach miasta Tinduf, zmagając się z trudnymi warunkami życia oraz gorącym i suchym pustynnym klimatem. Przez lata kwestia przedłużającego się uchodźstwa Saharyjczyków będącego konsekwencją konfliktu zbrojnego o Saharę Zachodnią z lat 1975-1991, dotychczas nierozwiązanego, mimo trwającego do listopada 2020 r. zawieszenia broni<sup>4</sup>, stała się problemem wysoce upolitycznionym, zwłaszcza w kontekście liczby saharajskich uchodźców oraz jej ewentualnego wpływu na planowane referendum mające zadecydować o przyszłości Sahary Zachodniej i stanowić ostateczne zakończenie konfliktu. Niemożność zorganizowania wyczekiwanego przez Saharyjczyków referendum, mimo trzech dekad, które upłynęły od czasu zapadnięcia decyzji o jego przeprowadzeniu, stała się symbolem impasu i bezradności społeczności międzynarodowej w kwestii Sahary Zachodniej. W konsekwencji sytuacja uchodźcza Saharawi, początkowo mająca być rozwiązaniem tymczasowym, przeistoczyła się w jeden z najbardziej długotrwałych kryzysów uchodźczych na świecie, najczęściej porównywany z problemem uchodźców palestyńskich na Bliskim Wschodzie<sup>5</sup> czy afgańskich w Iranie<sup>6</sup>.

<sup>2</sup> Saharyjczycy, Saharawi (lub Sahrawi) – w artykule użyto wymiennie obu tych określeń. Słowo *Saharawi* w języku arabskim oznacza „mieszkańca Sahary” (rodzaj żeński to *Saharawiya*), przyjęło się ono w transkrypcji łacińskiej w języku angielskim, czasem również można spotkać taki zapis w publikacjach polskojęzycznych. W językach romańskich, takich jak np. hiszpański czy francuski, nazwa ta również jest stosowana, choć transkrybowana zgodnie z obowiązującą w nich ortografią, odpowiednio *saharawi/saharawoi* w języku hiszpańskim oraz *saharawi* we francuskim. Warto podkreślić, iż zarówno w języku angielskim, jak i hiszpańskim czy francuskim, podobnie jak w polskim, istnieją odrębne przyimiotniki relacyjne odnoszące się do Sahary, jak saharajski/saharajska (*Saharan, sahariano/-na, saharien/-ne*).

<sup>3</sup> Do 1975 r. znanej jako Sahara Hiszpańska (*Sáhara Español*).

<sup>4</sup> Zawieszenie broni z Marokiem zostało oficjalnie wypowiedziane przez Front Polisario w listopadzie 2020 r. jako konsekwencja kryzysu w Guerguerat na południowych krańcach Sahary Zachodniej i działań wojsk marokańskich na tym obszarze, które według Saharyjczyków łamały postanowienia obowiązującego od 1991 r. rozejmu. *Tensions Flare in Western Sahara as Pro-independents Polisario Accuse Morocco of Ending Cease-fire*, France24, 13 XI 2021, [online] <https://www.france24.com/en/africa/20201113-morocco-sends-troops-to-western-sahara-border-to-end-polisario-provocations>, 9 VIII 2021.

<sup>5</sup> Na przykład: R. Farah, *Refugee Camps in the Palestinian and Sahrawi National Liberation Movements: A Comparative Perspective*, „Journal of Palestine Studies” 2008, vol. 38, nr 2, s. 76-93; E. Fiddian-Qasbiyeh, *Conflicting Missions? The Politics of Evangelical humanitarianism in the Sahrawi and Palestinian Protracted Refugee Situations*, MMG Working Paper 12-06, Göttingen 2012. Warto przy tym podkreślić, że Front Polisario do pewnego stopnia inspirował się palestyńskim ruchem oporu, a podobieństwo flagi SARD i flagi palestyńskiej (różnią się jedynie czerwonym półksiężycem i gwiazdą na białym pasie – obecnymi na fladze saharajskiej) jest zabiegiem zamierzonym. R. Farah, *Refugee Camps...*, s. 77.

<sup>6</sup> Zob. więcej: *Deterritorialized Youth. Sahrawi and Afghan Refugees at the Margins of the Middle East*, red. D. Chatty, New York–Oxford 2012. Innym przykładem mogłoby być uchodźcy erytrejscy

Przedłużająca się sytuacja uchodźcza (*protracted refugee situation*) to zgodnie z definicją wykorzystywaną przez urząd Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców (*United Nations High Commissioner for Refugees*, UNHCR) sytuacja, w której uchodźcy znajdują się w długotrwałym i trudnym do rozwiązania stanie zawieszania. Ich życie może nie być zagrożone, ale ich podstawowe prawa i niezbędne w swym charakterze potrzeby ekonomiczne, społeczne i psychologiczne pozostają niezaspokojone po latach spędzonych na wygnaniu. Uchodźca znajdujący się w tej sytuacji nie jest w stanie uwolnić się od wymuszonej zależności od pomocy zewnętrznej<sup>7</sup>. W rozumieniu UNHCR o przedłużającej się sytuacji uchodźczej możemy mówić w przypadku populacji, które żyją na wygnaniu na terytorium państwa rozwijającego się przez okres pięciu lat lub dłużej, przy braku widocznych oznak możliwości rozwiązania czy poprawy sytuacji stanowiącej podstawę ich uchodźstwa. Dodatkowym kryterium jest liczebność populacji uchodźczej, znajdującej się w sytuacji przedłużonego uchodźstwa, określona przez UNHCR na minimum 25 tys. osób<sup>8</sup>. Jednocześnie w przypadku uchodźców saharyjskich nie wydaje się konieczne podejmowanie próby odpowiedzi na pytanie, czy są oni uchodźcami, jako że ich sytuacja wpisuje się w definicję uchodźcy zawartą w artykule 1 Konwencji genewskiej z 28 lipca 1951 r. Zgodnie z nią uchodźca jest osobą, która (...) na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem z powodu swojej rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub z powodu przekonań politycznych przebywa poza granicami państwa, którego jest obywatelem, i nie może lub nie chce z powodu tych obaw korzystać z ochrony tego państwa, albo która nie ma żadnego obywatelstwa i znajdując się, na skutek podobnych zdarzeń, poza państwem swojego dawnego stałego zamieszkania, nie może lub nie chce z powodu tych obaw powrócić do tego

---

w Sudanie. Od 1967 r. do początku XXI w. w państwie tym przebywało kilkaset tysięcy Erytrejczyków. W szczytowym momencie – połowie lat 80. XX w. – ich liczba wynosiła 550 tys. R. Kłosowicz, J. Mormul, *Erytrea i jej wpływ na sytuację polityczną w Rogu Afryki*, Kraków 2018, s. 125-126.

<sup>7</sup> Thum. aut. z języka angielskiego. UNHCR, 'Protracted Refugee Situations', Executive Committee of the High Commissioner's Programme, Standing Committee, 30<sup>th</sup> Meeting, UN Doc. EC/54/SC/CRP.14, 10 VI 2004, s. 2-3, [online] <https://www.unhcr.org/statistics/unhcrstats/40ed5b384/protracted-refugee-situations.html?query=protracted%20refugee%20situation>, 7 IX 2021.

<sup>8</sup> *Tamże*. W publikacjach UNHCR podkreśla się jednocześnie, że wielkość populacji uchodźczej nie powinna być sztywną barierą wykluczającą w przypadku populacji uchodźców pod innymi względami kwalifikujących się jako doświadczających przedłużającej się sytuacji uchodźczej. I tak np. na kontynencie afrykańskim w 2004 r., czyli roku publikacji przez UNHCR definicji przedłużającego się uchodźstwa, w DRK przebywało 19 tys. Burundyjczyków, tyle samo uchodźców mauretańskich przebywało wówczas w Senegal. Z definicji przedłużającej się sytuacji uchodźczej wyklucza się z kolei tzw. uchodźców miejskich (*urban refugees*), żyjących na obszarze miast, pozbawionych legalnego statusu prawnego i unikających kontaktu z władzami; w 2004 r. sytuacja taka dotyczyła 40 tys. Kongijczyków w Burundi. Sztandarowym przykładem przedłużającego się uchodźstwa są uchodźcy palestyńscy na Bliskim Wschodzie, niemniej jednak w praktyce nie są uwzględniani w analizach i zestawieniach UNHCR, gdyż ich problemem zajmuje się niejako od początku (tj. od 1949 r.) inna instytucja ONZ – Agencja Narodów Zjednoczonych ds. Pomocy Uchodźcom Palestyńskim na Bliskim Wschodzie (*United Nations Relief and Works Agency for Palestine Refugees in the Near East*, UNRWA). UNHCR, *The State of the World's Refugees 2004*, chapter 5: *Protracted refugee situations: the search for practical solutions*, 1 I 2005, s. 108, [online] <https://www.unhcr.org/4444afeb0.pdf>, 7 IX 2021.

państwa<sup>9</sup>. Niemniej jednak należy mieć świadomość, że w przypadku współczesnego uchodźstwa sytuacja nie zawsze jest tak klarowna, dlatego refleksja naukowa nad samym pojęciem „uchodźcy” jest istotna i pożądana, zwłaszcza ze względu na częste rozbieżności między jego potocznym a formalnoprawnym rozumieniem<sup>10</sup>.

Autorka niniejszego artykułu podejmuje próbę analizy uchodźstwa Saharyjczyków, biorąc pod uwagę wyjątkowość obozów dla uchodźców saharijskich na terytorium Algierii oraz ich znaczenie dla wciąż nierozwiązanego problemu Sahary Zachodniej. Dwie hipotezy badawcze, które zostaną poddane weryfikacji, to: 1. przedłużające się uchodźstwo Saharyjczyków jako wyraz trwałości idei niepodległości Sahary Zachodniej oraz 2. organizacja obozów dla uchodźców saharijskich na terenie Algierii jako namiastka saharijskiej państwowości (*ersatz state*)<sup>11</sup>. Warto przy tym zwrócić uwagę, że ponad czterdziestopięcioletnia obecność uchodźców saharijskich w obozach dla uchodźców w Algierii wykreowała przestrzeń, w ramach której spotykają się różnego rodzaju aktorzy zaangażowani w pomoc żyjącej tam populacji: saharijska administracja obozów (zdominowana przez Front Polisario), zagraniczne organizacje pozarządowe, władze algierskie, organizacje międzynarodowe świadczące pomoc humanitarną, jak również przedstawiciele społeczeństwa przyjmującego – Algierczycy, którzy przez lata okazywali wsparcie i solidarność z ludnością Saharawi. Ponadto same obozy zdają się spełniać różne cele, od ochrony i opieki nad przebywającą w nich populacją uchodźczą po swego rodzaju test funkcjonalności saharijskiego państwa<sup>12</sup> – Saharyjskiej Arabskiej Republiki Demokratycznej (SARD) w praktyce.

Artykuł oparty jest w dużym stopniu na danych jakościowych zebranych w czasie badań terenowych w Algierii, w tym w obozach dla uchodźców saharijskich (kwiecień-maj 2016, kwiecień 2017), Maroku oraz kontrolowanym przez to państwo terytorium Sahary Zachodniej (lipiec-sierpień 2013, luty-marzec 2019, luty 2020) oraz Mauretanii (luty-marzec 2019), jak również w wywiadach i rozmowach z przedstawicielami hiszpańskich (oraz jednej portugalskiej) organizacji pozarządowych zaangażowanych w pomoc uchodźcom saharijskim, Saharyjczykami mieszkającymi bądź przebywającymi czasowo w Hiszpanii (w tym działaczami Frontu Polisario) oraz badaczami pracującymi na hiszpańskich uniwersytetach, przeprowadzonych w lipcu i listopadzie 2019 r. w Madrycie, Salamance (Kastylia i León) oraz Vitorii-Gasteiz i Bilbao (Kraj Basków).

<sup>9</sup> *Konwencja dotycząca statusu uchodźców, sporządzona w Genewie dnia 28 lipca 1951 r.*, Internetowy System Aktów Prawnych, Dz.U. 1991, nr 119, poz. 515, [online] <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19911190515/O/D19910515.pdf>, 10 IX 2021.

<sup>10</sup> Zob. więcej: M. Ząbek, *Uchodźcy w Afryce. Etnografia przemocy i cierpienia*, Warszawa 2018, s. 9-14, 33-39.

<sup>11</sup> W najlepszym przypadku są one jednak jedynie produktami zastępczej formy budowania państwa, która podtrzymuje pozory ustanowienia *de facto* bytu państwowego.

<sup>12</sup> Dyskusja mająca rozstrzygnąć, czy SARD jest państwem na uchodźstwie (*state in exile*), państwem *de facto* (*de facto state*), czy też quasi-państwem (*quasi-state*) – w zgodzie chociażby z definicjami Pála Kolsto czy Scotta Pegga – wymaga szerszego opracowania, które wychodzi poza ramy tematyczne niniejszego artykułu. Zob. więcej: P. Kolsto, *The Sustainability and Future of Unrecognized Quasi-States*, „Journal of Peace Research” 2006, vol. 43, nr 6, s. 723-740; S. Pegg, *International Society and the De Facto States*, Farnham 1998.

Rozmowy oraz wywiady prowadzone były w języku hiszpańskim, francuskim, oraz (w mniejszym stopniu) angielskim. W ramach prowadzonych badań wykorzystano przede wszystkim metody badań jakościowych (wywiady pogłębione, rozmowy nieformalne, obserwacje – zarówno jawne, jak i niejawne, uczestniczące i nieuczestniczące), a także elementy badań etnograficznych, w tym coraz częściej stosowanych w naukach politycznych badań, które nie ograniczają się do jednej określonej lokalizacji, tzw. *multi-sited ethnography*. Ponadto dokonano krytycznej analizy literatury przedmiotu, oficjalnych dokumentów oraz prasy, wykorzystano także metodę historyczną i elementy analizy dyskursu.

### „JESTEŚMY REWOLUCJONISTAMI! A WOLNA ZIEMIA SAHARAWI JEST DLA SAHARYJCZYKÓW!”<sup>13</sup>

Saharyjczycy/Saharawi, czyli „ludzie pustyni”, „dzieci/synowie chmur”<sup>14</sup> – jak czasem się ich nazywa, tradycyjnie byli nomadami i pasterzami (głównie wielbłądów, ale również owiec i kóz), mieszanego berberyjsko-arabskiego pochodzenia. Ich rodowód wywodzi się od Berberów z konfederacji Sanhaja, którzy przyjęli islam na przełomie VIII/IX w. Około wieku XIII na te tereny przybyli Arabowie, prawdopodobnie z obszaru dzisiejszego Jemenu. Proces mieszania się obu grup, w tym arabizacja Berberów, trwał aż do XVI w., w jego wyniku powstała grupa wyznająca islam sunnicki i mówiąca językiem arabskim w dialekcie hassaniya, który zawiera wiele słów berberyjskiego pochodzenia<sup>15</sup>. Jest on również używany przez ludność Mauretanii, gdzie ma status języka urzędowego. Należy dodać, że to właśnie do Mauretańczyków (zwłaszcza tzw. białych Maurów – Beidane) jest Saharyjczykom zdecydowanie najbliżej nie tylko pod względem językowym, ale również kulturowym<sup>16</sup>. Oprócz kwestii najbardziej oczywistych,

<sup>13</sup> Tłum. aut. z języka hiszpańskiego: *¡Somos los revolucionarios! ¡Y la tierra libre saharawi es para los saharauis!* – fragment tradycyjnej saharajskiej pieśni *Hayiu (Odwagi!)* zagrzewającej Saharyjczyków do walki, najpierw z hiszpańskimi kolonizatorami, potem z wojskami marokańskimi. Utwór został szczególnie spopularyzowany przez Mariem Hassan (1958-2015) – po dziś najsłynniejszą pieśniarkę Saharawi, śpiewającą głównie w dialekcie hassaniya. Tekst za: Mariem Hassan, *Hayiu*, [online] <https://www.youtube.com/watch?v=cpnpyGAS374>, 10 IX 2021.

<sup>14</sup> Określenie rozpowszechnione szczególnie w języku hiszpańskim – *Hijos de las nubes* (stąd też w tytule artykułu). Nomadzi Saharyjczycy, podróżując ze swoimi stadami zwierząt, podążali za chmurami w poszukiwaniu deszczu. *Hijos de las nubes, la última colonia* (2012) – „Dzieci chmur, ostatnia kolonia” – to również tytuł filmu dokumentalnego o sytuacji ludności Saharawi i konflikcie o Saharę Zachodnią z udziałem Javiera Bardema.

<sup>15</sup> A. Kosidło, *Sahara Zachodnia. Fiasko dekolonizacji czy sukces podboju 1975-2011*, Gdańsk 2012, s. 15-16; A. Broglia, G. Volpato, *Pastoralism and Displacement: Strategies and Limitations in Livestock Raising by Sahrawi Refugees after Thirty Years of Exile*, „Journal of Agriculture and Environment for International Development” 2008, vol. 102, nr 1-2, s. 106.

<sup>16</sup> Było to wielokrotnie podkreślane przez saharajskich rozmówców zamieszkałych zarówno w obozach dla uchodźców, jak i poza nimi. Ponadto Mauretania jest jedynym państwem, obok Algierii, do którego zamieszkujący obozy dla uchodźców Saharyjczycy mogą podróżować bez większych problemów. W przypadku Algierii – głównie autobusami bądź transportem lotniczym przez lotnisko

jak dialekt hassaniya języka arabskiego, tradycyjne stroje (*melfba/melafa/meulfeu* – dla kobiet oraz *daraa/drâa*, w Mauretanii częściej znane jako *boubou*, dla mężczyzn)<sup>17</sup> czy odniesienia kulturowe związane z tradycjami i historią życia pasterskich nomadów na pustyni, ciekawym zjawiskiem jest chociażby przypisywanie przez Saharyjczyków jedynie sobie i Mauretańczykom stanu chorobowego zwanego *eghindi*, do których dochodzi głównie w wyniku nadmiernego spożycia soli<sup>18</sup>.

Zgodnie z rozumieniem pojęcia przedłużających się sytuacji uchodźczych, zaproponowanym przez UNHCR, są one rezultatem politycznego impasu, nie są jednak nieuniknione, wynikają bowiem z politycznej akcji bądź też jej braku<sup>19</sup>. Tak też było w przypadku uchodźstwa saharijskiego, postrzeganego najczęściej jako konsekwencja niedokończony (lub jak kto woli: nieudanej) dekolonizacji Sahary Zachodniej, do której doszło w połowie lat 70. ubiegłego stulecia. Trudna sytuacja wewnętrzna w Hiszpanii związana z ciężką chorobą gen. Francisco Franco, jak również problemy wewnętrzne Maroka w pierwszych dwóch dekadach po uzyskaniu niepodległości skłoniły Hassana II, stojącego wówczas na czele monarchii szaryfijskiej, do podjęcia radykalnych działań celem realizacji swojej polityki zagranicznej. Na początku listopada 1975 r. z jego inicjatywy odbył się tzw. Zielony Marsz<sup>20</sup>, ok. 350 tys. Marokańczyków (głównie cywili-ochotników) pomaszzerowało na terytorium ówczesnej Sahary Hiszpańskiej, w ten sposób wcielając w życie marokańskie roszczenia do tego obszaru i próbując urzeczywistnić ideę Wielkiego Maroka (*Al-Maghrib Al-Kabir*), którego historyczne terytorium miało się rozciągać od Gibraltaru na północy po rzekę Senegal na południu, na zachodzie granicą miało być wybrzeże Oceanu Atlantyckiego, na wschodzie zaś zachodnia Sahara od Baszszar po Tinduf. Innymi słowy, Wielkie Maroko miało obejmować nie tylko Saharę Zachodnią (i byłe posiadłości hiszpańskie w Afryce Północnej), ale również zachodnią Algierię, większość Mauretanii, część Mali, a nawet skrawki Senegalu<sup>21</sup>. W konsekwencji marokańskiego wystąpienia i wycofywania się Hiszpanii doszło do konfliktu zbrojnego (1975-1991), w którym naprzeciw siebie

---

w Tinduf – z wykorzystaniem dowodów tożsamości wydawanych przez władze SARD. Jeśli zaś chodzi o Mauretanię – podróże odbywają się głównie drogą lądową przez pustynię. Często przekroczenie granicy ma miejsce w rejonie, w którym brak posterunków granicznych i jakiegokolwiek kontroli, w związku z tym nie jest do końca legalne, niemniej jednak według rozmówców osoby takie nie mają z tego tytułu w Mauretanii żadnych problemów. Znamienna jest zasłyszana przeze mnie historia o mężczyźnie, który planował podróż poślubną na wybrzeże mauretańskie Oceanu Atlantyckiego. Z kolei mąż gospodyni, u której mieszkałam, pracował dorywczo jako kierowca samochodu chłodni na trasie wiodącej przez pustynię między obozami dla uchodźców saharijskich a Mauretanią (rozmowy w trakcie badań terenowych w kwietniu i maju 2016 r., obóz Boujdour, prowincja Tinduf, Algieria).

<sup>17</sup> Obserwacje i rozmowy w trakcie badań terenowych w Maroku, Mauretanii i Algierii w latach 2013-2020.

<sup>18</sup> G. Volpato, A. Waldstein, *Eghindi Among Sahrawi Refugees of Western Sahara*, „Medical Anthropology” 2014, vol. 33, nr 2, s. 160-177.

<sup>19</sup> UNHCR, ‘Protracted Refugee Situations’..

<sup>20</sup> W historiografii zachodniosaharyjskiej określane mianem „Czarnego Marszu”.

<sup>21</sup> W. Roszkowski, *Półwiecze. Historia polityczna świata po 1945 roku*, Warszawa 2002, s. 281; A. Kosidło, *Sahara Zachodnia. Fiasko dekolonizacji...*, s. 30.

stańło Maroko i sprzymierzona z nim Mauretania oraz walczący z nimi bojownicy Frontu Polisario – organizacji polityczno-wojskowej reprezentującej Saharyjczyków. Front Polisario (*Frente Popular por la Liberación de Saguía el Hamra y Río de Oro*) został utworzony 10 maja 1973 r., jego głównym celem była walka zbrojna z hiszpańskim kolonizatorem, aczkolwiek, jak pokazał drugi kongres tej organizacji w 1974 r., przyświecał jej cały szereg haseł socjalistycznych oraz idei demokratycznych, jak również antykolonializm, antytrybalizm (wszak Saharyjczycy nie byli jednolitą grupą i należeli do różnych plemion), antyfeudalizm, równość kobiet czy panarabizm. Ich walka miała obejmować z jednej strony modernizację społeczną i masowy udział społeczeństwa w życiu politycznym, z drugiej zaś nacjonalizację bogactw naturalnych Sahary Zachodniej, a nawet wspieranie instytucji islamskich. Inspirowani poglądami Frantza Fanona, Ernesta Che Guevary czy Amílcaru Cabrala chcieli niepodległości i rewolucji. To właśnie Front Polisario wobec bierności wojsk hiszpańskich pozostających na terytorium Sahary Zachodniej chwycił za broń, a w obliczu ich wycofania stał się jedyną siłą walczącą z wojskami marokańskimi i mauretańskimi. 27 lutego 1976 r. w Bir Lehlu proklamowano Saharyjską Arabską Republikę Demokratyczną<sup>22</sup>. Trzy lata później, w 1979 r., z konfliktu wycofała się Mauretania niedająca sobie rady z atakami oddziałów Polisario mimo wojskowego wsparcia Francji w ramach Operacji Lamantin (Manat) (1977-1978)<sup>23</sup>. Wojna z Marokiem trwała do 6 września 1991 r., kiedy to weszło w życie podpisane zawieszenie broni, na mocy którego ostatecznym rozwiązaniem konfliktu miało być referendum niepodległościowe decydujące o przyszłości spornego terytorium (niepodległości bądź wcieleniu do państwa marokańskiego), nad przebiegiem i organizacją którego czuwać miała Misja Narodów Zjednoczonych na rzecz Referendum w Saharze Zachodniej (*Mission des Nations Unies pour l'Organisation d'un Référendum au Sahara Occidental*, MINURSO)<sup>24</sup>.

Z biegiem czasu główną antagonistką państwa marokańskiego w konflikcie zachodniosaharyjskim stała się Algieria. Houari Boumédiène, prezydent Algierii w latach 1965-1978, już na początku starć udzielił poparcia Frontowi Polisario, uznając go za reprezentanta ludności Saharawi. Boumédiène uważał, że mieszkańcy Sahary Zachodniej powinni sami zadecydować o swojej przyszłości, państwo algierskie zaś nie zgłaszało żadnych pretensji terytorialnych w stosunku do terytorium zachodniosaharyjskiego, aczkolwiek snuło plany przyszłych interesów gospodarczych z niepodległą Saharą Zachodnią. Adam Kosidło jest zdania, iż Algieria, wzięwszy w opiekę Front Polisario, widząc również, iż Maroko nie miało zamiaru ratyfikować układu granicznego z Algierią z czerwca 1972 r., który wyznaczał przebieg całości granicy między obydwojma państwami<sup>25</sup>, (...) *pomijając względy ideologiczne i regionalne, starała się w takim samym stopniu skompromitować – przynajmniej w Trzecim Świecie – zarówno hiszpański kolonializm,*

<sup>22</sup> A. Kosidło, *Sahara Zachodnia. Fiasko dekolonizacji...*, s. 37-53.

<sup>23</sup> J. Besenyő, *Western Sahara*, Pécs 2009, s. 113.

<sup>24</sup> J. Mundy, *Neutrality or Complicity? The United States and the 1975 Moroccan Takeover of the Spanish Sahara*, „The Journal of North African Studies” 2006, vol. 11, nr 3, s. 276-277.

<sup>25</sup> Maroko ratyfikowało traktat dopiero w 1992 r.

jak i marokański ekspansjonizm<sup>26</sup>. Ponadto Układy Madryckie<sup>27</sup> z 14 listopada 1975 r., podpisane przez Hiszpanię, Maroko i Mauretanię, które miały rzekomo ustalić podział terytorium zachodniosaharyjskiego między dwa ostatnie z wymienionych państw, stały w sprzeczności z ustaleniami przyjętymi na spotkaniu przywódców Algierii, Maroka i Mauretanii, które miało miejsce w 1970 r. w mauretańskim mieście Nouadhibou, a którego postanowienia powtórzono w 1973 r. na spotkaniu w Agadirze. Wyrażono wówczas wspólną opinię, iż Sahara Zachodnia powinna uzyskać niepodległość zgodnie z rezolucją Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 1960 r. (*Deklaracja o przyznaniu niepodległości krajom i ludom kolonialnym*)<sup>28</sup>. Układy Madryckie były jednak *de facto* tylko potwierdzeniem pewnego istniejącego już stanu rzeczy, procesu, który przecież już się rozpoczął ponad tydzień wcześniej Zielonym Marszem Hassana II. W kolejnych dekadach władze SARD, ale także niektórzy badacze kwestii saharyjskiej, jak chociażby hiszpański historyk Pablo San Martín<sup>29</sup>, będą kontestować Układy Madryckie i ich ważność. Politycy saharyjscy argumentują także po dziś, że aneksja przez Maroko Sahary Hiszpańskiej była pogwałceniem zasady *uti possidetis*, która wówczas, tj. u zarania konfliktu w 1975 r., już na kontynencie afrykańskim obowiązywała. Ponadto powołują się w swojej ocenie bezprawności działań marokańskich na opublikowane w październiku 1975 r. dokumenty: raport Misji Wizytującej ONZ oraz opinię pomocniczą Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, jak również na fakt, iż w listopadzie 1979 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło rezolucję 34/37, w której prawo do samostanowienia mieszkańców Sahary Zachodniej zostało uznane za niezbywalne. Potwierdzając zaś je, uznano równocześnie Front Polisario za reprezentanta rodzimej ludności<sup>30</sup>.

W kontekście zaangażowania Algierii w zachodniosaharyjski proces niepodległościowy należałoby także zwrócić uwagę na fakt, iż dla władz w Algierze wsparcie udzielane Saharyjczykom i SARD było również elementem polityki mającej służyć zabezpieczeniu własnego terytorium państwowego przed ewentualnymi nowymi zakusami marokańskimi (chodzi o południowo-zachodnią część Algierii, która w myśl idei Wielkiego Maroka miała stanowić część państwa marokańskiego), niepodległa Sahara Zachodnia miałaby

<sup>26</sup> A. Kosidło, *Sahara Zachodnia. Fiasko dekolonizacji...*, s. 40.

<sup>27</sup> W literaturze polskiej występują również jako „Porozumienie Madryckie”.

<sup>28</sup> A. Kasznik-Christian, *Algieria*, Warszawa 2006, s. 422-424; J. Mundy, *Neutrality or Complicity?...*, s. 281.

<sup>29</sup> Zob. więcej: P. San Martín, *Western Sahara: The Refugee Nation*, Cardiff 2010, s. 105-106. Argumentację San Martina szczegółowo przytacza i analizuje również Adam Kosidło. A. Kosidło, *Sahara Zachodnia. Fiasko dekolonizacji...*, s. 49.

<sup>30</sup> Wywiad z Hamdim Buehą, sekretarzem Ministerstwa Spraw Zagranicznych SARD, oraz Mohammedem Hammadim, przedstawicielem Departamentu Europy i Świata Arabskiego MSZ SARD, Rabouni, prowincja Tinduf, Algieria, 1 V 2016 r.; R. Kłosowicz, *Konteksty dysfunkcyjności państw Afryki Subsaharyjskiej*, Kraków 2017, s. 148, 181. Co ciekawe, opinia pomocnicza MTS, której niektóre sformułowania zawierały w sobie pewne niejasności – być może ze względu na, jak to określił A. Kosidło, „nadmierną aktywność analityczną” MTS – została wykorzystana przez Hassana II jako element propagandowy rzekomo potwierdzający prawa Maroka do terytorium Sahary Zachodniej (co – w moim przekonaniu – było już chyba więcej niż pozytywną nadinterpretacją opinii MTS). A. Kosidło, *Sahara Zachodnia. Fiasko dekolonizacji...*, s. 43-44.



w tym wypadku odgrywać rolę państwa niejako buforowego. Po rozpoczęciu się konfliktu o Saharę Zachodnią Algier obawiał się dalszych podbojów terytorialnych ze strony Rabatu, w związku z czym zdecydował się zgrupować wojska na terytorium przygranicznym, w pobliżu Tinduf. Doszło nawet do przegranego dla Algierczyków starcia z wojskami marokańskimi pod Amgalą w 1976 r., po którym aż do 1988 r. stosunki dyplomatyczne między obydwojma państwami były zerwane<sup>31</sup>. Również i dziś relacje między Marokiem a Algierią pozostają nie najlepsze (od 1994 r. zamknięta pozostaje dzieląca je granica lądowa), choć wiele nadziei wiąże się ze wstąpieniem Maroka do Unii Afrykańskiej w styczniu 2017 r. i ewidentnie podejmowanymi próbami większego zaangażowania w sprawy kontynentu afrykańskiego. Wcześniejszy brak Maroka w tym gremium był również związany z kwestią zachodniosaharyjską i faktem, iż w wyniku zabiegów i starań Algieru w 1982 r. SARD została przyjęta do protoplastki UA – Organizacji Jedności Afrykańskiej (OJA), z której w związku z tym dwa lata później wystąpiło Maroko. Wielu komentatorów stosunków międzynarodowych w Maghrebie liczy na to, iż powrót Maroka do polityki afrykańskiej za rządów Mohammeda VI ożywi również Arabską Unię Maghrebu – regionalną organizację międzynarodową o charakterze integracyjnym powstałą w 1989 r., która do tej pory, ze względu na złe relacje marokańsko-algierskie, nie przejawiała większej aktywności<sup>32</sup>. Niemniej jednak nie należy zapominać, iż wciąż nie rozwiązuje to problemu przyszłości Sahary Zachodniej i przedłużającej się sytuacji uchodźczej Saharyjczyków na terytorium Algierii.

W dyskusjach nad obecną sytuacją uchodźców saharajskich pojawia się również wątek odpowiedzialności państwa hiszpańskiego, nie tylko jako podmiotu, który co do zasady powinien był przeprowadzić dekolonizację rzeczzonego terytorium, ale również jednostki państwowej odpowiedzialnej za losy własnych obywateli – wszak wielu Saharyjczyków i Saharyjek, którzy znaleźli się w obozach dla uchodźców w Algierii, dysponowało hiszpańskimi dowodami tożsamości, a tym samym hiszpańskim obywatelstwem. Obecnie osoby takie, posiadając stare hiszpańskie dokumenty tożsamości, właściwie bez problemu uzyskują hiszpańskie obywatelstwo. Jego posiadanie umożliwia im podróżowanie np. na kontrolowane przez Maroko<sup>33</sup> terytorium Sahary Zachodniej. Wspomniana odpowiedzialność Hiszpanii za pozostawionych na pastwę losu własnych obywateli saharajskiego pochodzenia i brak zabezpieczenia rzeczywistej dekolonizacji terytorium Sahary Hiszpańskiej są często podnoszone także przez hiszpańskie społeczeństwo obywatelskie, w tym rzesze obywateli hiszpańskich (zarówno Hiszpanów, jak i Basków, Katalończyków czy Galicyjczyków) zaangażowanych w pomoc uchodźcom saharajskim, głównie poprzez dziesiątki stowarzyszeń przyjaźni bądź solidarności z narodem saharajskim<sup>34</sup>.

<sup>31</sup> A. Kasznic-Christian, *Algieria*, s. 422-424.

<sup>32</sup> R. Kłosowicz, *Konteksty dysfunkcyjności...*, s. 148.

<sup>33</sup> Rozmowy przeprowadzone z Saharyjczykami mieszkającymi w obozie dla uchodźców Boujdour w czasie badań terenowych w kwietniu i maju 2016 r., prowincja Tinduf, Algieria.

<sup>34</sup> Rozmowy z przedstawicielami hiszpańskich stowarzyszeń solidarności z Saharyjczykami z różnych wspólnot autonomicznych w trakcie 44. Europejskiej Konferencji Wsparcia i Solidarności z Ludem Saharawi (*Conferencia Europea de Apoyo y Solidariedad con el Pueblo Saharawi*, EUCOCO) w Vitorii-Gasteiz w dniach 22-23 listopada 2019 r. Znamienna w tym kontekście wydaje się historia jednego

W wyniku niedokończonych dekolonizacji większość terytorium Sahary Zachodniej (ok. 80%) znajduje się pod kontrolą marokańską – w tym bogate złoża fosforytów oraz innych surowców naturalnych, a także dostęp do łowisk morskich, reszta – tereny w całości pustynne (ok. 20%) – jest administrowana przez SARD jako tzw. Terytoria Wyzwolone (*Territorios Liberados*) / Wolna Strefa (*Zona Libre*) (rys. 1). Podział ten ustabilizowało wzniesienie przez Maroko w latach 80. XX w. piaskowego i dobrze ufortyfikowanego wału przedzielającego terytorium Sahary Zachodniej na dwie części. Całoroczne osadnictwo na Terytoriach Wyzwolonych jest dla Saharyjczyków dużym wyzwaniem ze względu na fakt, iż są to tereny pustynne, na których dostęp do wody jest utrudniony. Ponadto obszar ten jest słabo skomunikowany. Niemniej jednak SARD utrzymuje tam szereg niewielkich miejscowości ze stałym osadnictwem, z których najważniejsze to Bir Lehlu, formalnie administracyjna stolica SARD<sup>35</sup>, oraz Tifariti, siedziba parlamentu Saharyjskiej Arabskiej Republiki Demokratycznej – Rady Narodowej Saharawi (*Concejo Nacional Saharaui*) – oraz jedyne saharajskie uniwersytetu, założonego w 2013 r. Uniwersytetu Tifariti (*Universidad de Tifariti*). Obecnie szacuje się, że na Terytoriach Wyzwolonych żyje około 30 tys. Saharawi. Oprócz tego obszar ten pozwala Saharyjczykom utrzymać chociażby częściową łączność z dawnym życiem nomadów. Wielbłądy, jak zostało to już wspomniane, były tradycyjnie kluczowym elementem egzystencji saharajskich nomadów-pasterzy oraz podstawą ich tożsamości kulturowej. W związku z konfliktem o Saharę Zachodnią i późniejszą koniecznością życia w obozach dla uchodźców w Algierii wielu Saharyjczyków, którzy przed wybuchem konfliktu prowadzili wędrowny tryb życia, zostało zmuszonych do jego zmiany<sup>36</sup>. Terytoria Wyzwolone umożliwiają, do pewnego stopnia, podtrzymanie tradycji pasterskich nomadów również części populacji zamieszkującej obozy dla uchodźców poprzez prowadzenie półosiadłego trybu życia – zamieszkiwanie wraz z posiadanymi zwierzętami obozów dla uchodźców, by w porze deszczowej (luty-czerwiec) przenosić się na Terytoria Wyzwolone. Tam pasterze Saharawi prowadzą swoje stada w kierunku wadi (uedy) – suchych form dolinnych, w porze deszczowej wypełniających się wodą, dzięki której pojawia się roślinność *yerbia*<sup>37</sup>.

---

z członków takiego stowarzyszenia z Segovii (wspólnota autonomiczna Castilla y León) – *Asociación de Amigos de Pueblo Saharaui de Segovia*, który przyznał, że u zarania jego zaangażowania w pomoc dla Saharyjczyków leżało pewnego rodzaju poczucie winy za politykę hiszpańską i pozostawienie Saharyjczyków „na pastwę Maroka”. Człowiek ten w młodości (czasy rządów gen. Franco) odbywał obowiązkową służbę wojskową na Saharze Hiszpańskiej, tym bardziej czuł się zobowiązany do późniejszego wsparcia sprawy saharajskiej.

<sup>35</sup> Historyczną (i jedyną oficjalną – zgodnie z artykułem 4 saharajskiej konstytucji) stolicą SARD jest miasto El Aaiún (Laâyoune), które znajduje się na terytorium kontrolowanym przez Maroko. *Constitución de la RASD*, Adoptada por el 10º congreso del Frente Polisario (26 de agosto al 4 de septiembre 1999), Centro de Estudios do Sahara Occidental da USC, [online] [https://www.usc.es/export9/sites/webinstitucional/gl/institutos/ceso/descargas/Constitucion-RASD\\_1999\\_es.pdf](https://www.usc.es/export9/sites/webinstitucional/gl/institutos/ceso/descargas/Constitucion-RASD_1999_es.pdf), 8 IX 2021.

<sup>36</sup> Jednocześnie nie należy zapominać, że w czasach kolonialnych duża część Saharyjczyków na stałe osiedliła się w miastach Sahary Zachodniej, prowadząc osiadły tryb życia na długo przed wybuchem konfliktu.

<sup>37</sup> Tym mianem określa się roślinność, która pojawia się wraz z deszczem. A. Broglia, G. Volpato, *Pastoralism and Displacement...*, s. 108-116; Rozmowy i obserwacje w czasie badań terenowych w obozach dla uchodźców saharajskich w Algierii, kwiecień-maj 2016 r.



Rys. 1. Mapa Sahary Zachodniej podzielonej na część kontrolowaną przez Maroko (na zachodzie) oraz część kontrolowaną przez Front Polisario (na wschodzie), tzw. Terytoria Wyzwolone (*Territorios Liberados*) / Wolna Strefa (*Zona Libre*)<sup>38</sup>

## NA ALGIERSKIEJ ZIEMI

Po podpisaniu Układów Madryckich wojska marokańskie i mauretańskie szybko zaczęły zajmować terytorium zachodniosaharyjskie, brutalnie rozprawiając się z lokalną ludnością. Saharyjczycy, którzy salwowali się ucieczką z osiedli miejskich, ulokowanych w większości na wybrzeżu bądź w niedalekiej od niego odległości, w kierunku wschodnim na pustynię, byli atakowani przez marokańskie lotnictwo z wykorzystaniem napalmu, białego fosforu oraz bomb kasetowych. Towarzyszyły temu arbitralne aresztowania i morderstwa (głównie mężczyzn podejrzewanych o popieranie Frontu Polisario), ponadto rozboje, rabunki i bezprawne zajmowanie saharijskich domów. Celem była eliminacja niepokornych Saharyjczyków albo przynajmniej pozbycie się ich z zajmowanego terytorium. Pojawiały się również doniesienia o arbitralnych aresztowaniach ze względu na niechęć do wywieszenia marokańskiej flagi. Skala i brutalność ataków marokańskich była na tyle duża, iż zaprotestowali wobec niej nawet przedstawiciele wycofującego się już hiszpańskiego wojska. W rzeczywistości jednak uchodźcy mogli liczyć jedynie na Front Polisario, dla którego w obliczu marokańskiej i mauretańskiej inwazji głównym celem, oprócz odpierania ataków obcych wojsk, stała się ewakuacja ludności cywilnej. Większość uchodźców stanowiły bowiem kobiety i dzieci oraz osoby starsze (młodzi mężczyźni i ci w sile wieku walczyli w szeregach Polisario), toteż ataki nie miały żadnego uzasadnienia militarnego, a ich celem było zastraszenie populacji

<sup>38</sup> Źródło: *Sahara Occidental: 5 claves para entender este conflicto olvidado*, BBC News Mundo, 27 XII 2020, [online] <https://www.bbc.com/mundo/noticias-internacional-55350989>, 10 IX 2021.

Saharawi i pozbycie się jej ze spornego terytorium. Ucieczka na pustynię jest często interpretowana jako naturalna, niejako wrodzona w przypadku Saharyjczyków, reakcja na pojawiające się niebezpieczeństwo. Nie była do końca przemyślana, a już na pewno nie prognozowano jej przyszłych skutków. W konsekwencji trwającego konfliktu i ataków marokańskich społeczeństwo saharajskie podzieliło się na uchodźców, zgromadzonych na algierskiej pustyni w okolicy Tinduf oraz tych Saharawi, którym z różnych powodów nie udało się uciec z obszarów zajętych przez wojska marokańskie bądź mauretańskie. Przy czym, co warto podkreślić, ten podział często przebiegał w obrębie poszczególnych rodzin. W czasie rozmów z Saharyjczykami w obozach dla uchodźców w Algierii wysłuchałam co najmniej kilku takich historii, w których np. ojciec walczył w szeregach Polisario, schorowani dziadkowie zostali na terytoriach zajętych przez wojska marokańskie wraz z opiekującą się nimi wnuczką, podczas gdy reszta jej rodzeństwa i matka rodziny uciekła na pustynię. Ludzie ci najczęściej nie zdawali sobie wówczas sprawy, że mogą nigdy się już nie zobaczyć albo minie kilka dekad, zanim ponownie będą mogli się spotkać<sup>39</sup>.

Szukający schronienia na pustyni Saharyjczycy (mniej więcej połowa ówczesnej populacji Saharawi) najpierw zorganizowali prowizoryczne obozy dla uchodźców na części terytorium Sahary Zachodniej kontrolowanej przez Front Polisario – w Guelcie, Um Dreiga czy Mahbes. Szybko jednak możliwości, choćby aprowizacyjne, tych obozów okazały się niewystarczające. Ponadto znane są cztery przypadki, w których marokańskie lotnictwo zbombardowało obozy w Guelcie i Um Dreiga, wykorzystując w tym celu napalm, biały fosfor i bomby kulkowe. Uchodźcy saharajscy w panice uciekali jeszcze dalej na wschód, kierowani i ochraniani przez bojowników Polisario oraz, po przekroczeniu granicy, oddziały wojsk algierskich, w okolice algierskiego miasta Tinduf. Znajdowało się ono w południowo-zachodniej Algierii, relatywnie blisko granicy, ale poza zasięgiem działania wojsk marokańskich. Dodatkowo, co istotne, posiadało rezerwuary wodny pitnej. Nie bez znaczenia był również fakt, iż okolice Tinduf zamieszkiwało wielu Saharyjczyków, niektórzy uciekli na te tereny w czasie wojny o Ifni (1957-1958), inni mieszkali tam od ponad stu lat. Co ciekawe, większość stanowili członkowie dwóch konfederacji plemienia Reguibat, bardzo walecznego i szczycącego się tym, iż nigdy nie złożyło hołdu sułtanowi

<sup>39</sup> A. Kosidło, *Sahara Zachodnia. Fiasko dekolonizacji...*, s. 51, 107-108; A. Dubois Migoya, L. Guiridi Aldanondo, M. López Belloso, *Desarrollo Humano Local: de la teoría a la práctica. Los casos de la reconversión azucarera en Holguín (Cuba) y de los campamentos saharauis de Tinduf*, Bilbao 2011, s. 130-131; Rozmowy z Saharyjczykami zamieszkującymi obóz dla uchodźców Boujdour, prowincja Tinduf, Algieria, kwiecień-maj 2016 r. W latach 2004-2014 w ramach programu UNHCR „Confidence Building Measures” miały miejsce (z przerwami) wizyty rodzinne, dzięki którym uchodźcy z obozów w Algierii oraz Saharyjczycy z terenów okupowanych przez Maroko mogli odwiedzić swoich bliskich. W czasie dekady trwania programu skorzystało z niego ponad 20 tys. osób. Dla większości z tych osób był to pierwszy raz od 25 lat, kiedy mogli zobaczyć swoich bliskich. K. Jacobsen, *A Frozen Conflict and a Humanitarian Program that Works: UNHCR's Confidence Building Measures in Western Sahara*, A Feinstein International Center Publication, Somerville, MA 2017, s. 9-12, [online] <https://reliefweb.int/sites/reliefweb.int/files/resources/CBM-in-Western-Sahara-Jacobsen-1.pdf>, 11 IX 2021.

Maroka<sup>40</sup>. Skierowanie uchodźców saharyjskich w okolice Tinduf było więc świadomym krokiem władz algierskich nie tylko ze względu na powyższe argumenty, ale także przez wzgląd na wspomnianą już chęć zastopowania przez władze w Algierze ekspansjonizmu terytorialnego Maroka<sup>41</sup>.

Zgodnie ze spisem ludności przeprowadzonym przez kolonialne władze hiszpańskie w 1974 r. terytorium Sahary Hiszpańskiej zamieszkiwało 73 497 Saharawi<sup>42</sup> oraz 26 126 Europejczyków. W spisie tym nie uwzględniono, co oczywiste – biorąc pod uwagę obszar, na którym go przeprowadzono – Saharyjczyków zamieszkujących południowe Maroko, zachodnią Algierię czy północną Mauretanię, mimo że niektóre plemiona saharyjskie od dawna zamieszkiwały poza granicami Sahary Zachodniej (lub na tzw. pograniczu), a w wyniku trwających już od jakiegoś czasu konfliktów z władzami kolonialnymi bądź chęci emigracji zarobkowej wielu Saharawi wyjechało na terytoria sąsiednie. Najprawdopodobniej nie uwzględniono również części Saharyjczyków, którzy w pierwszej połowie lat 70. XX w. wciąż prowadzili wędrowny tryb życia. Z tych też względów liczba ta będzie kwestionowana przez przedstawicieli ludności Saharawi w późniejszych latach w kontekście debaty nad osobami uprawnionymi do wzięcia udziału w planowanym referendum niepodległościowym<sup>43</sup>. Kwestia liczebności populacji saharyjskiej, zwłaszcza tej zamieszkałej w obozach dla uchodźców, jest problematyczna po dziś. Pod koniec 2004 r. według danych opublikowanych przez UNHCR populacja uchodźcza Saharyjczyków w Algierii wynosiła 165 tys. osób<sup>44</sup>. W ostatnich dwóch dekadach podawane przez różne źródła liczby znacznie się od siebie różniły. W pewnym momencie najczęściej cytowane rozbieżności zakładały, że według ONZ liczba uchodźców wynosi około 91 tys., podczas gdy sami Saharyjczycy podają liczbę

<sup>40</sup> Członkowie plemienia Reguibat stanowili również większość w szeregach Frontu Polisario.

<sup>41</sup> A. Kosidło, *Sahara Zachodnia. Fiasko dekolonizacji...*, s. 107-108; A. Dubois Migoya, L. Guiridi Aldanondo, M. López Beloso, *Desarrollo Humano Local...*, s. 130-131. Warte lektury jest najpełniejsze opublikowane dotychczas kompendium wiedzy o represjach władz marokańskich względem ludności Saharawi od początku konfliktu w 1975 r. aż do 2010 r. i brutalnego stłumienia protestów Saharyjczyków w Gdeim Izik na terytorium okupowanym przez Maroko. Przygotowany przez dwójkę badaczy: Carlosa Martín Berestain i Eloisę González Hidalgo raport liczy sobie bez mała 1000 stron i opublikowany został w dwóch tomach w języku hiszpańskim. Z każdego tomu przygotowano również ponadstronicowe streszczenie w języku angielskim. Raport został opublikowany przez Instytut Studiów nad Rozwojem i Współpracą Międzynarodową (Instituto de Estudios sobre Desarrollo y Cooperación Internacional, HEGOIA) Uniwersytetu Kraju Basków (Universidad del País Vasco) w Bilbao. Miałam okazję przeprowadzić szereg rozmów na temat rzeczonego raportu w trakcie swojej wizyty w HEGOIA 25-26 listopada 2019 r. Zob. więcej: C. Martín Berestain, E. González Hidalgo, *El Oasis de la Memoria: Memoria Histórica y Violaciones de Derechos en el Sáhara Occidental: Tomo I, II*, Bilbao 2012, [online] <https://publicaciones.hegoa.ehu.es/publications/281>, 10 XII 2020. Streszczenia w języku angielskim: C. Martín Berestain, E. González Hidalgo, *The Oasis of Memory. Historical Memory and Human Rights Violations in Western Sahara*, Bilbao 2012; C. Martín Berestain, E. González Hidalgo, *Truth, Justice and Reparation in the Western Sahara. The Oasis of Memory*, Bilbao 2012.

<sup>42</sup> Tylko 32 516 z nich otrzymało dowody tożsamości.

<sup>43</sup> A. Kosidło, *Sahara Zachodnia. Fiasko dekolonizacji...*, s. 41, 104.

<sup>44</sup> UNHCR, *The State of the World's Refugees 2004...*, s. 107.

około 200 tys. osób. Celem ukrócenia tych wątpliwości w 2018 r. ukazał się oficjalny raport UNHCR poświęcony liczebności saharyjskiej populacji uchodźczej w Algierii. Na podstawie wyników badań misji eksperckiej UNHCR, która przebywała w obozach w styczniu 2018 r., stan liczebny populacji Saharawi określono na 173 600 osób. W liczbie tej nie uwzględniono Saharyjczyków mieszkających poza obozami, w tym studentów saharyjskich powyżej 18. roku życia, którzy studiują za granicą. Dotychczasowe rozbieżności w liczbie uchodźców wynikały z faktu, iż większość publikowanych danych było danymi szacunkowymi pochodzącymi z różnych źródeł (algierski rząd, organizacje pozarządowe, UNHCR, Światowy Program Żywnościowy) z rozbieżną i często nie do końca jasną metodologią. Ponadto w danych publikowanych przez UNHCR nierzadko pojawiała się liczba około 90 tys. uchodźców, przy czym chodziło w tym wypadku o osoby najbardziej wymagające pomocy (*vulnerable*), podczas gdy liczba ta była potem wielokrotnie powielana jako liczba wszystkich uchodźców Saharawi<sup>45</sup>.

Po przybyciu na algierską hamadę w okolicy Tinduf uchodźcy saharyjscy (głównie kobiety, ponieważ mężczyźni walczyli w szeregach Polisario) zorganizowali trzy duże obozy: Laâyoune (El Aaiún), Smara i Dakhla (Dajla). W 1985 r. ze względu na przyrost liczby uchodźców założono czwarty obóz – Ausserd (Auserd). Piąty z istniejących dziś obozów – Boujdour (El Bojador) – powstał w ostatniej dekadzie w wyniku zwiększonego osadnictwa w sąsiedztwie podobozu 27 lutego (27 de febrero)<sup>46</sup>, który funkcjonował przede wszystkim jako żeńska szkoła zawodowa z internatem<sup>47</sup>. Odległości pomiędzy poszczególnymi obozami wynoszą od 20 do 100 km (najbardziej oddalona od pozostałych obozów jest Dakhla), co było świadomym zabiegiem ich założycieli. W warunkach trwającego konfliktu i po wcześniejszych doświadczeniach brutalnych ataków z powietrza obawiano się, iż lotnictwo marokańskie może przeprowadzić bombardowania również na terytorium Algierii. Utrzymując duże odległości między obozami, liczący na to, że straty nie dotkną całej uchodźczej populacji Saharawi. Ponadto na początku istnienia obozów, kiedy dopiero organizowano system opieki zdrowotnej, częstym problemem były epidemie. Zachowując dystans między obozami, próbowano więc ograniczyć rozprzestrzenianie się chorób zakaźnych. Każdy z obozów został nazwany na cześć jednego z miast pozostawionych na terytorium okupowanym. Po utworzeniu pierwszych czterech obozów, zdecydowano się założyć obóz, który w swym założeniu miał być centrum administracyjnym SARD – Rabouni (Rabuni)<sup>48</sup>,

<sup>45</sup> UNHCR, *Saharawi Refugees in Tindouf, Algeria: Total In-Camp Population. Official Report*, March 2018, s. 3-4, 8-10, 16-17, Centro de Estudos do Sahara Occidental da USC, [online] [https://www.usc.gal/export9/sites/webinstitucional/gl/institutos/ceso/descargas/UNHCR\\_Tindouf-Total-In-Camp-Population\\_March-2018.pdf](https://www.usc.gal/export9/sites/webinstitucional/gl/institutos/ceso/descargas/UNHCR_Tindouf-Total-In-Camp-Population_March-2018.pdf), 14 IX 2021.

<sup>46</sup> Nazwany w ten sposób, aby upamiętnić dzień proklamowania Saharyjskiej Arabskiej Republiki Demokratycznej.

<sup>47</sup> Najwięcej mieszkańców mają obozy Laâyoune i Smara, według danych UNHCR, w każdym z nich mieszka ponad 50 tys. osób. UNHCR, *Saharawi Refugees in Tindouf, Algeria...*, s. 5.

<sup>48</sup> Decyzja ta podyktowana była m.in. o wiele lepszym skomunikowaniu ze światem zewnętrznym (bliiskość lotniska w Tinduf) niż w przypadku wspomnianej wcześniej tymczasowej stolicy SARD w Bir Lehlu na Terytoriach Wyzwolonych. Ponadto przy coraz większej obecności pracowników zagranicznych organizacji międzynarodowych oraz NGOs centrum administracyjne wydawało się koniecznością.

pełniąc tym samym funkcję nieformalnej stolicy, w której siedzibę mają poszczególne ministerstwa SARD, państwowa telewizja, dwa największe szpitale (szpital główny oraz szpital wojskowy), jak również biura organizacji humanitarnych prowadzących działalność w obozach<sup>49</sup>.



Rys. 2. Mapa obozów dla uchodźców saharyjskich w Algierii<sup>50</sup>

Struktura administracyjna obozów w swym założeniu ma odzwierciedlać podział terytorialny państwa saharyjskiego ustanowiony w artykule 16 Konstytucji SARD. Podział ten ma charakter trójstopniowy: prowincje (*wilayat*), gminy (*dawair*) oraz dystrykty (*baladiat*). Każdy z obozów to jedna prowincja (*wilaya*), na której czele stoi gubernator (*wali*). Każda *wilaya* dzieli się na kilka gmin, którymi zarządzają burmistrzowie-alkaldzi. Z kolei każda gmina (*daira*) dzieli się na cztery dzielnice (*hays* lub z hiszpańskiego określane mianem *barrios*), odpowiadające wspomnianym w konstytucji SARD dystryktom<sup>51</sup>. Według raportu UNHCR ze stycznia 2018 r. gubernatorkami dwóch z pięciu obozów były kobiety, z kolei na poziomie *dawair* zajmowały 100% stanowisk burmistrzów (116 na 116)<sup>52</sup>. Świadczy to o znanej, nie tylko w świecie arabskim, wysokiej pozycji kobiet w społeczeństwie Saharawi, które w obozach dodatkowo cieszą się, ze względu na historię ich zakładania, statusem matek założycielek/organizatorek, które umożliwiły Saharyjczykom przetrwanie w trudnym dla nich momencie historii. Dodatkowo w każdym obozie oprócz gubernatora istnieje również instytucja szefa protokołu (*Director de Protocolo*)<sup>53</sup>, który odpowiada m.in. za

<sup>49</sup> A. Dubois Migoya, L. Guiridi Aldanondo, M. López Belloso, *Desarrollo Humano Local...*, s. 131-132.

<sup>50</sup> Źródło: European Civil Protection and Humanitarian Aid Operations, *Algeria*, European Commission, 18 VI 2021, [online] [https://ec.europa.eu/echo/where/africa/algeria\\_en](https://ec.europa.eu/echo/where/africa/algeria_en), 8 IX 2021.

<sup>51</sup> *Tamże*, s. 132, 138-139; A. Kosidło, *Sahara Zachodnia. Fiasko dekolonizacji...*, s. 110; *Constitución de la RASD...*

<sup>52</sup> UNHCR, *Saharawi Refugees in Tindouf, Algeria...*, s. 8.

<sup>53</sup> Istnieje również instytucja *Director Nacional de Protocolo*, który wyraża zgodę na pobyt cudzoziemców w obozach dla uchodźców, może również w niektórych przypadkach przejmować część obowiązków Szefów Protokołu poszczególnych *wilayi*.

organizację pobytu cudzoziemców, np. pracowników organizacji humanitarnych, wolontariuszy, naukowców itd.<sup>54</sup>

Głównymi problemami uchodźców saharyjskich w Algierii są: gorący i suchy pułstynny klimat (latem temperatury mogą dochodzić do ponad 50 stopni Celsjusza), ograniczony dostęp do wody (woda dostarczana jest beczkowozami), trudne warunki życia (nie wszystkie obozy są zelektryfikowane, brak jest sieci wodno-kanalizacyjnej), niewystarczająca ilość świeżego i zdywersyfikowanego pożywienia (szczególnie odczuwalne przez dzieci i kobiety w ciąży, co często prowadzi do ich anemii), wciąż nieadekwatna infrastruktura edukacyjna i zdrowotna, brak możliwości zatrudnienia związany z bardzo ograniczonym rynkiem pracy. Niemniej jednak mimo niesprzyjających warunków naturalnych i ograniczonego dostępu do środków finansowych i materiałowych (zwłaszcza w początkowym okresie istnienia obozów) Saharyjczykom (a właściwie: Saharyjkom) udało się stworzyć całkiem dobrze funkcjonującą służbę zdrowia oraz system szkolnictwa z kształceniem na poziomie podstawowym i ponadpodstawowym oraz wychowaniem przedszkolnym. Jest to nie lada osiągnięcie, wzięwszy pod uwagę, iż w czasach kolonializmu hiszpańskiego jedynie 10% Saharyjek umiało czytać i pisać. Dziś zaś analfabetyzm wśród Saharyjczyków praktycznie nie istnieje, a osiągnięcia SARD w dziedzinie edukacji są już na tyle znane, że upowszechniła się opinia, iż Saharyjczycy są najlepiej wykształconym narodem Afryki Północnej. Każda *daira* ma co najmniej jedną szkołę, przedszkole (lub oddział przedszkolny) oraz żłobek. Edukacja jest bezpłatna i obowiązkowa zarówno dla chłopców, jak i dziewcząt. Szkoły są koedukacyjne, a lekcje odbywają się w dialekcie hassaniya, z kolei od trzeciej klasy szkoły podstawowej dzieci zaczynają intensywnie uczyć się hiszpańskiego. Szkoły średnie, których jest w obozach raptem dwie, posiadają również internaty. Część nauczycieli stanowią wolontariusze, np. z Kuby bądź z Hiszpanii. Najlepsi uczniowie wyjeżdżają kontynuować naukę za granicę<sup>55</sup> do Algierii, Hiszpanii, na Kubę, a dawniej (przed wybuchem konfliktów będących konsekwencją tzw. Arabskiej Wiosny) również do Libii czy Syrii<sup>56</sup>. Zgodnie z jednym z haseł głoszonych u zarania działalności Frontu Polisario – „Najpierw edukacja, potem wyzwolenie” – budowaniu państwowości i przyszłego społeczeństwa<sup>57</sup> niepodległej Sahary Zachodniej ma służyć przede wszystkim edukacja<sup>58</sup>. Przedstawiciele aparatu administracyjnego SARD w rozmowach bardzo często

<sup>54</sup> Obserwacje z badań terenowych w obozach dla uchodźców saharyjskich, prowincja Tinduf, Algieria, kwiecień-maj 2016 r.

<sup>55</sup> Często już do szkoły średniej uczęszczają w Algierii. Dawniej wiele saharyjskich dzieci wysyłano na Kubę, gdzie kończyły szkołę średnią, a następnie studia. Obecnie ten odsetek zmalał (taki wyjazd wiązał się najczęściej z kilku-, a nawet kilkunastoletnią nieobecnością dziecka w obozach, dlatego obecnie preferuje się bliższe lokalizacje – Algierię lub Hiszpanię).

<sup>56</sup> D. Chatty, E. Fiddian-Qasmiyeh, G. Crivello, *Identity with/out Territory: Sahrawi Refugee Youth in Transnational Space*, [w:] *Deterritorialized Youth...*, s. 53-62.

<sup>57</sup> Społeczeństwo to – zgodnie z saharyjską konstytucją – ma być społeczeństwem egalitarnym.

<sup>58</sup> Cyt. aut. za Pablo San Martín z języka angielskiego „First education, then liberation”. Było to jedno z pierwszych haseł głoszonych przez Front Polisario u zarania swojego powstania w 1973 r. P. San Martín, *Western Sahara...*, s. 136.



podkreślali priorytetowe znaczenie dwóch obszarów: opieki zdrowotnej i edukacji, wiadać przy tym było inwestycje poczynione w tych dziedzinach, np. nowe ambulatoria, nowoczesne karetki pogotowia, sale komputerowe w szkołach, biblioteki, w większości ufundowane przez hiszpańskie stowarzyszenia solidarności z narodem saharyjskim bądź którąś z organizacji humanitarnych<sup>59</sup>. Ponadto w obozach funkcjonują szkoły artystyczne: filmowa – Escuela de Formación Audiovisual Abidin Kaid Saleh oraz sztuk pięknych – Escuela Saharawi de Artes Salek Mulud Sidi Abdala. W obu przypadkach część kadry profesorskiej stanowią cudzoziemcy (często znane nazwiska w świecie filmu czy sztuki), przyjeżdżający na dłuższe lub krótsze pobyty, w czasie których prowadzą zajęcia z młodymi Saharyjczykami oraz realizują projekty filmowe i artystyczne, z których część można zobaczyć na organizowanym w obozach dla uchodźców międzynarodowym festiwalu filmowym FiSahara. Festival Internacional de Cine de Sáhara Occidental czy festiwalu artystycznym ARTifariti. Encuentros Internacionales de Arte y Derechos Humanos del Sahara Occidental, organizowanym na Terytoriach Wyzwolonych<sup>60</sup>.

Warto również wspomnieć, że w obozach funkcjonują także muzea: Narodowe Muzeum Oporu (*Museo Nacional de la Resistencia*), Muzeum Ludowej Armii Wyzwolenia (*Museo del Ejército de Liberación Popular*)<sup>61</sup> i Narodowe Muzeum Ludu Saharawi (*Museo Nacional del Pueblo Saharawi*). Instytucje te są kolejnymi elementami w procesie budowania narodu oraz państwowości saharyjskiej – projektów realizowanych przez Saharyjską Arabską Republikę Demokratyczną od czasów jej powstania w 1976 r. W procesie tym obozy są nie tylko, jak ujmuje to Randa Farah, „inkubatorami organizacji politycznej uchodźców”, ale stanowią także „repozytorium pamięci zbiorowej”<sup>62</sup>.

<sup>59</sup> Rozmowa z Mohamedem Bani, Szefem Protokołu (Director Protocolo) obozu Smara, prowincja Tinduf, Algieria, 29 IV 2016 r. oraz obserwacje poczynione w trakcie wizyty w obozach; A. Kosidło, *Sahara Zachodnia. Fiasko dekolonizacji...*, s. 116.

<sup>60</sup> Wywiad z Omarem Ahmedem, dyrektorem Escuela de Formación Audiovisual Abidin Kaid Saleh, prowincja Tinduf, 1 V 2016 r., obserwacje poczynione w trakcie wizyty w obu szkołach, prowincja Tinduf, maj 2016 r. Festiwal FiSahara, który powstał przy pomocy i zaangażowaniu przedstawicieli hiszpańskiego społeczeństwa obywatelskiego, cieszy się dość dużą popularnością. Od 2008 r. regularnie uczestniczy w nim Javier Bardem, który jest jego wielkim orędownikiem, i dzięki jego wsparciu w obozach pojawiają się również inne gwiazdy światowego kina. Oficjalne strony obu festiwali: FiSahara. Festival Internacional de Cine, [online] <https://fisahara.es>, 11 IX 2021 oraz ARTifariti. Encuentros Internacionales de Arte y Derechos Humanos del Sahara Occidental, [online] <http://www.artifariti.org>, 11 IX 2021.

<sup>61</sup> Tak nazywało się zbrojne ramię Frontu Polisario.

<sup>62</sup> Trudno się z R. Farah nie zgodzić. Wydaje się, iż Frontowi Polisario udało się do pewnego stopnia przezwyciężyć silne przed wybuchem konfliktu lojalności klanowe i plemienne Saharyjczyków. Mieszkańcy obozów dla uchodźców najczęściej podkreślają, iż jedynym i ostatecznym celem jest niepodległe państwo saharyjskie. R. Farah, *Refugee Camps...*, s. 76-81, 84. W trakcie rozmów z Saharyjczykami w obozach dla uchodźców wielokrotnie słyszałam tego typu życzenia, a hasło ¡Viva el Sáhara Libre! („Niech żyje wolna Sahara!”), powtarzane niczym zaklęcie przez dzieci, młodzież, kobiety, mężczyzn, starców, byłych i obecnych bojowników Polisario, uczestników zabaw weselnych, nauczycieli w szkołach itd. Obserwacje w trakcie badań terenowych w obozach dla uchodźców saharyjskich w okolicy Tinduf, Algieria, kwiecień-maj 2016 r.

Algierskie władze nie ingerują w zarządzanie obozami dla uchodźców Saharawi, które jest całkowicie w gestii administracji saharyjskiej, niemniej jednak zapewniają dostęp do podstawowych usług, takich jak dostawy wody czy elektryczności<sup>63</sup>. Kwestia bezpieczeństwa w obozach również spoczywa na administracji saharyjskiej, mimo że miasto Tinduf jest wielkim garnizonem wojskowym, a w niedalekiej odległości od obozów stacjonuje algierska armia. Przed każdym z obozów znajduje się posterunek Saharyjskiej Policji Narodowej (*Policia Nacional Saharaui*), która pilnuje porządku również w samych obozach, z wyjątkiem Rabouni, który podobnie jak drogi dojazdowe do obozów oraz Terytoria Wyzwolone patrolowany jest przez Saharyjską Żandarmerię Narodową (*Gendermeria Nacional Saharaui*). Warto przy tym wspomnieć, że po wydarzeniach z października 2011 r., kiedy to z obozu Rabouni porwano trzech cudzoziemców (parę Hiszpanów oraz Włoszkę) – pracowników organizacji pozarządowych świadczących pomoc humanitarną<sup>64</sup>, saharyjskie służby bezpieczeństwa są dosyć przewrażliwione na punkcie bezpieczeństwa obcokrajowców, m.in. obowiązuje ich godzina policyjna od 19.00 do 7.00, podczas której nie mogą przemieszczać się między obozami, chyba że z eskortą policyjną lub wojskową<sup>65</sup>.

Na koniec warto także wspomnieć o inicjatywie związanej z edukacją młodych Saharyjczyków, ale również pomocą humanitarną świadczoną na rzecz uchodźców przez hiszpańskie społeczeństwo obywatelskie. Co roku w czasie najgorętszych letnich miesięcy kilka tysięcy saharyjskich dzieci w wieku od 7 do 12 lat wyjeżdża do Hiszpanii w ramach programu *Vacaciones en Paz* („Wakacje w pokoju”)<sup>66</sup>, organizowanego przez stowarzyszenia przyjaźni i solidarności z narodem saharyjskim, a finansowanego ze środków stowarzyszeń i osób zaangażowanych w ich działalność, czasami zaś dofinansowywanego przez Hiszpańską Agencję ds. Współpracy Międzynarodowej na rzecz Rozwoju (*Agencia Española de Cooperación Internacional para el Desarrollo*). Rząd hiszpański ze swej strony legalizuje pobyt dzieci zakwalifikowanych do programu. Na miejscu mieszkają u lokalnych rodzin, uczą się języka, zwiedzają, biorą udział w różnego

<sup>63</sup> W trakcie mojego pobytu w obozach dla uchodźców saharyjskich Algierczycy dali kolejny wyraz wsparcia walki Saharyjczyków. 1 maja 2016 r. został w Algierii ogłoszony Dniem Solidarności z Narodem Saharyjskim. W Oranie zorganizowano wielkie obchody, na które udały się setki Saharawi z obozów dla uchodźców, w ogromnej większości kobiety. Wydarzenie było transmitowane na żywo w algierskiej i saharyjskiej telewizji. Obserwacje z badań terenowych w obozach dla uchodźców saharyjskich, prowincja Tinduf, Algieria, 1 V 2016 r.

<sup>64</sup> Wszyscy porwani zostali uwolnieni kilka miesięcy później na terytorium północnego Mali. Do porwania przyznała się nowo powstała organizacja terrorystyczna, mająca powiązania z Al-Kaidą Islamskiego Maghrebu – Ruch na rzecz Jedności i Dżihadu w Afryce (*Mouvement pour l'unicité et le jibad en Afrique de l'Ouest*, MUJAO). M. González, *Exteriores confirma que los dos cooperantes liberados están bien*, „El País” 2012, 18 VII, [online] [https://elpais.com/politica/2012/07/18/actualidad/1342619563\\_870767.html](https://elpais.com/politica/2012/07/18/actualidad/1342619563_870767.html), 10 VIII 2021. Przedstawiciele saharyjskiego MSZ twierdzą, że za porwaniem stały marokańskie służby, a agenci marokańscy ciągle próbują spenetrować ich struktury. Wywiad z Hamdim Buehą...

<sup>65</sup> Doświadczenia z badań terenowych w obozach dla uchodźców saharyjskich, prowincja Tinduf, kwiecień-maj 2016 r.; A. Kosidło, *Sahara Zachodnia. Fiasko dekolonizacji...*, s. 110-111.

<sup>66</sup> Mniej liczne odslony tego programu (po kilkanaście-kilkadziesiąt osób) miały miejsce również we Włoszech, Francji oraz Stanach Zjednoczonych.

rodzaju aktywnościach sportowych czy kulturalnych, otoczone są również opieką lekarską oraz stomatologiczną. Dzieci kwalifikowane są do programu na podstawie wyników w nauce albo problemów zdrowotnych wymagających leczenia niemożliwego do uzyskania w obozach<sup>67</sup>. Zdarza się, że rodzina przyjmująca adoptuje potem dziecko, którym się opiekuje (ma to miejsce zwłaszcza w przypadkach, gdy są to dzieci wymagające stałej specjalistycznej opieki medycznej, do której nie mają dostępu w obozach), bądź też oferuje opiekę niejako w charakterze rodziny zastępczej umożliwiającą kształcenie dziecka w hiszpańskiej szkole średniej. Aczkolwiek, co należy podkreślić, adopcje saharyjskich dzieci nie są promowane ani przez działaczy Frontu Polisario, ani przez stowarzyszenia solidarnościowe, jest to więc raczej wyjątek niż reguła<sup>68</sup>. Warto przy tym dodać, że najczęściej pomoc hiszpańskich rodzin nie kończy się wraz z końcem miesięcy letnich, mali Saharyjczycy wracają z różnego rodzaju prezentami dla swojego rodzeństwa i rodziców, często dodatkowo wyposażeni w niewielkie (z perspektywy Hiszpanów, ale niekoniecznie Saharyjczyków) środki finansowe. Wsparcie finansowe zdarza się, że jest świadczone całorocznie<sup>69</sup>. Co znamienne, wraz z intensyfikacją programu *Vacaciones en Paz* w latach 90. XX w., a w związku z tym ze zwiększeniem się środków finansowych przywożonych przez dzieci, przy jednoczesnym napływie pieniędzy wysyłanych przez diasporę saharyjską w Europie, zmieniła się obozowa gospodarka, zaczęły powstawać niewielkie biznesy (sklepiki, zakłady fryzjerskie, jadalnie) oraz zwiększyła się dostępność niektórych produktów żywnościowych i przemysłowych. Zarazem też zmiany te przyczyniły się do pogłębienia się nierówności ekonomicznych wśród populacji zamieszkującej obozy<sup>70</sup>.

<sup>67</sup> W przeszłości pierwszeństwo miały również dzieci, których jedno z rodziców zginęło w czasie wojny.

<sup>68</sup> Czasem wbrew życzeniu hiszpańskich rodziców „zastępczych”, często nawiązujących głębokie więzi emocjonalne z dziećmi, którymi się opiekują, o czym mogłam się przekonać w czasie rozmów z hiszpańskimi rodzinami przyjmującymi saharyjskie dzieci w Madrycie 14 VII 2019 r. oraz w Vitorii-Gasteiz 22-23 XI 2019 r.

<sup>69</sup> Wywiad z Fatmą Mehdi Hassam – Sekretarz Generalną (Secretaria General) Narodowej Unii Kobiet Saharyjskich (*Unión Nacional de Mujeres Saharauis*), obóz Boujdour, prowincja Tinduf, Algieria, 30 IV 2016 r.; Rozmowa (oraz korespondencja elektroniczna) z Pepe Taboadą – do lutego 2021 r. prezydentem (obecnie honorowym prezydentem) ogólnohiszpańskiej organizacji koordynującej działania stowarzyszeń solidarnościowych wspierających Saharyjczyków – Coordinadora estatal de Asociaciones solidarias con el Sahara. Pepe Taboada zaangażowany był w program *Vacaciones en Paz* od czasu jego powstania. Podobnie jak wspomniany już wcześniej członek stowarzyszenia solidarnościowego z Segovii, również Pepe Taboada odbywał służbę wojskową na Saharze Hiszpańskiej, co więcej, był świadkiem Operacji Golondrina (Jaskółka), czyli wycofywania się wojsk hiszpańskich z kolonii, Madryt, 14 VII 2019 r.; G. Crivello, E. Fiddian-Qasmiyeh, *The Ties that Bind: Sahrawi Children and the Mediation of Aid in Exile*, [w:] *Deterritorialized Youth...*, s. 85-118.

<sup>70</sup> Rozmowa z młodą Saharyjką studiującą na jednej z uczelni w Kastylii i León, była uczestniczką programu *Vacaciones en Paz*, Salamanca, 12 VII 2019 r. Interesującą kwestią są również zmiany kulturowe, jakie zachodzą w obozach w wyniku programu – zmieniają się np. upodobania żywnościowe dzieci, zob. więcej: N. Cozza, *Food and Identity among Sahrawi Refugee Young People*, [w:] *Deterritorialized Youth...*, s. 119-141.

## KONKLUZJE

Przedłużające się uchodźstwo Saharyjczyków w Algierii trwa już bez mała cztery i pół dekady. Z założonych przez nich trzech obozów dla uchodźców zrobiło się sześć, z czego niektóre zamieniły się w średniej wielkości miasta z ponad pięćdziesięcioletnią populacją, w których rodzą się i umierają kolejne pokolenia. Proklamując Saharyjską Arabską Republikę Demokratyczną 27 lutego 1976 r., przywódcy Frontu Polisario raczej nie zakładali, że przez kolejne dekady przyjdzie im budować państwo, którego terytorium będzie ograniczać się do obozów dla uchodźców na algierskiej hamadzie oraz pustynnego skrawka ojczystej ziemi, na dodatek praktycznie odizolowanego od świata zewnętrznego. Nie mając jednak większego wyboru, to właśnie obozy dla uchodźców w prowincji Tinduf na terytorium Algierii stały się dla Saharyjczyków namiastką własnej państwowości, formą zastępczą dla wymarzonego bytu państwowego, swego rodzaju testem wytrwałości zarówno dla rządzących, jak i dla rządzonych, a jednocześnie wyrazem trwałości idei niepodległości Sahary Zachodniej, aktem odwagi i uporu, zaskakującym być może nawet dla samych Saharyjczyków.

Cel, jaki przyświecał powstaniu obozów dla uchodźców, był oczywisty – zapewnienie opieki i schronienia saharjskiej populacji. Dodatkowo obawiająca się ekspansjonizmu terytorialnego Maroka Algieria dzięki obecności Saharyjczyków (a przede wszystkim bojowników Polisario) zabezpieczała swoje południowo-zachodnie granice i integralność terytorialną państwa. Czemu lub komu służy przedłużające się uchodźstwo Saharyjczyków dziś? Wbrew trudom uchodźczego życia i uzależnieniu, o czym nie wolno zapominać, od pomocy humanitarnej<sup>71</sup> Saharawi nie są w swoim uchodźstwie bierni, nie są jedynie ofiarami. Bardziej niż za uchodźców uważają się za „naród na wygnaniu” (*nation in exile*). Obozy i swoje życie w nich zorganizowali na wzór państwa i społeczeństwa, które pragną stworzyć po powrocie na terytorium Sahary Zachodniej, i – co wypada podkreślić – mają na tym polu szereg sukcesów, którymi zresztą bardzo umiejętnie się chwalą. Od strony aksjologicznej życie w obozie może być postrzegane jako akt oporu, wyraz sprzeciwu wobec wciąż nierozwiązanego konfliktu i jedna z niewielu pokojowych możliwości na zwrócenie uwagi społeczności międzynarodowej na problem Sahary Zachodniej. Zarazem też uchodźcy saharjscy nie mają wielu innych możliwości – na chwilę obecną teoretycznie mogliby się przenieść na Terytoria Wyzwolone, jednak w praktyce, mimo szumnych zapowiedzi władz SARD, jest to niemożliwe, gdyż obszar ten nie ma warunków (i nie będzie miał w najbliższej przyszłości), aby zamieszkało na nim dodatkowe 170-180 tys. osób. Ponadto po przenosinach na Terytoria

<sup>71</sup> Pandemia COVID-19, która ograniczyła mobilność Saharyjczyków (w tym saharjskich dzieci w ramach programu *Vacaciones en Paz*), dodatkowo wzmogła uzależnienie od pomocy humanitarnej, w tym również w kontekście walki z koronawirusem. W 2020 r. UE przeznaczyła na wsparcie saharjskiego systemu opieki zdrowotnej pod kątem walki z pandemią 500 tys. euro, w 2021 r. dodatkowo milion euro na wsparcie kampanii szczepień w obozach. Ponadto w tym samym roku 10 milionów euro pomocy humanitarnej, a są to środki płynące tylko z jednego źródła. European Civil Protection and Humanitarian Aid Operations, *Algeria...*

Wyzwolone Saharawi formalnie przestaliby być uchodźcami, a staliby się osobami wewnętrznymi przesiedlonymi (*internally displaced persons*, IDPs), a tym samym przestaliby się kwalifikować do udzielanej im obecnie pomocy międzynarodowej. Otwarta pozostaje również kwestia utrzymania bezpieczeństwa w obozach dla uchodźców i w ich pobliżu wobec zagrożeń płynących z wciąż niespokojnego Sahelu, jak również, o czym być może wspomina się za rzadko, duże napięcia międzypokoleniowe, w tym coraz częściej artykułowany brak zgody młodego pokolenia na kontynuację walki o niepodległość w sposób pokojowy.

O Saharyjczykach mówi się czasem, że są to „najbardziej niezwykli uchodźcy”. Przez lata władze SARD umiejętnie rozpowszechniają tę opinię mimo kolejnych ataków marokańskiej maszyny propagandowej próbującej deprecjonować osiągnięcia Saharawi w obozach. Niemniej jednak i na tym wizerunku pojawiają się rysy. Jeden z zarzutów podnoszony w literaturze naukowej dotyczy instrumentalizacji wizerunku uchodźców saharijskich, której ma się dopuszczać Front Polisario, aby osiągnąć jak największe korzyści zarówno wewnątrz obozów, jak i poza nimi. Rozpowszechnianie idealnego wizerunku uchodźców saharijskich ma być w tym wypadku pewnego rodzaju aktem performatywnym, nie do końca spójnym z obozową rzeczywistością. Jednym z jego elementów jest przedstawianie obozów dla uchodźców jako „idealnych świeckich przestrzeni” (*ideal secular spaces*), niejako w opozycji do innych społeczności muzułmańskich, co ma świadczyć o wyjątkowości społeczeństwa Saharawi. Wśród badaczy zajmujących się Saharą Zachodnią pogląd taki prezentuje w swoich publikacjach np. Elena Fiddian-Qasmiyeh, która jest zdania, że taka świadoma strategia politycznej reprezentacji Saharyjczyków, czyli Frontu Polisario, pozbawia głosu osoby czy grupy wyłamujące się z jej ram, wykluczone z oficjalnie propagowanego wizerunku obozów (przykładem mieliby być konserwatywni muzułmanie czy w ogóle ograniczenie widoczności islamu jako religii Saharyjczyków). Fiddian-Qasmiyeh jest zdania, że pojęcia sekularyzmu i tolerancji religijnej bardzo często były podnoszone przez Front Polisario, zwłaszcza w kontakcie z nie-Saharyjczykami, aby zademonstrować idealną naturę saharijskich obozów dla uchodźców. Badaczka ta podobnie postrzega wykorzystywanie wizerunku silnych i niezależnych saharijskich kobiet, wzmacnianego przez Front Polisario, tak aby zapewnić wsparcie różnego rodzaju aktorów państwowych i niepaństwowych świata zachodniego<sup>72</sup>. Niemniej jednak, w kontekście kompletnego uzależnienia egzystencji uchodźców saharijskich od pomocy zagranicznej, wydaje się, że trudno jest się temu dziwić.

Na zakończenie mojego pobytu w obozach dla uchodźców saharijskich zapytałam męża mojej gospodyni, jakie jest jego największe marzenie. Nietrudno było zgadnąć, jak będzie brzmiała odpowiedź – jak wszyscy mieszkańcy obozów odpowiedział: *Sáhara Libre* („Wolna Sahara”). Na moje kolejne pytanie o to, co zrobi, kiedy jego marzenie się ziści, z przekonaniem odpowiedział: *Jeśli jutro Sahara będzie wolna, to już jutro mnie tutaj nie będzie, a wszystko, co zbudowałem, jest prezentem dla naszych przyjaciół Algierczyków za udzieloną gościnę.*

<sup>72</sup> Zob. więcej: E. Fiddian-Qasmiyeh, *The Ideal Refugees. Gender, Islam, and the Sahrawi Politics of Survival*, New York 2014; czy też: E. Fiddian-Qasmiyeh, *The Pragmatics of Performance: Putting 'Faith' in Aid in the Sahrawi Refugee Camps*, „Journal of Refugee Studies” 2011, vol. 24, nr 3, s. 533-547.

## BIBLIOGRAFIA

- ARTifariti. Encuentros Internacionales de Arte y Derechos Humanos del Sahara Occidental, [online] <http://www.artifariti.org>.
- Besenyő J., *Western Sahara*, Pécs 2009.
- Brogia A., Volpato G., *Pastoralism and Displacement: Strategies and Limitations in Livestock Raising by Sabrawi Refugees after Thirty Years of Exile*, „Journal of Agriculture and Environment for International Development” 2008, vol. 102, nr 1-2.
- Chatty D., Fiddian-Qasmiyeh E., Crivello G., *Identity with/out Territory: Sabrawi Refugee Youth in Transnational Space*, [w:] *Deterritorialized Youth. Sabrawi and Afghan Refugees at the Margins of the Middle East*, red. D. Chatty, New York–Oxford 2012.
- Constitución de la RASD*, Adoptada por el 10º congreso del Frente Polisario (26 de agosto al 4 de septiembre 1999), Centro de Estudios do Sahara Occidental da USC, [online] [https://www.usc.es/export9/sites/webinstitucional/gl/institutos/ceso/descargas/Constitucion-RASD\\_1999\\_es.pdf](https://www.usc.es/export9/sites/webinstitucional/gl/institutos/ceso/descargas/Constitucion-RASD_1999_es.pdf).
- Cozza N., *Food and Identity among Sabrawi Refugee Young People*, [w:] *Deterritorialized Youth. Sabrawi and Afghan Refugees at the Margins of the Middle East*, red. D. Chatty, New York–Oxford 2012.
- Crivello G., Fiddian-Qasmiyeh E., *The Ties that Bind: Sabrawi Children and the Mediation of Aid in Exile*, [w:] *Deterritorialized Youth. Sabrawi and Afghan Refugees at the Margins of the Middle East*, red. D. Chatty, New York–Oxford 2012.
- Deterritorialized Youth. Sabrawi and Afghan Refugees at the Margins of the Middle East*, red. D. Chatty, New York–Oxford 2012.
- Dubois Migoya A., Guiridi Aldanondo L., López Belloso M., *Desarrollo Humano Local: de la teoría a la práctica. Los casos de la reconversión azucarera en Holguín (Cuba) y de los campamentos saharauis de Tinduf*, Bilbao 2011.
- European Civil Protection and Humanitarian Aid Operations, *Algeria*, European Commission, 18 VI 2021, [online] [https://ec.europa.eu/echo/where/africa/algeria\\_en](https://ec.europa.eu/echo/where/africa/algeria_en).
- Farah R., *Refugee Camps in the Palestinian and Sabrawi National Liberation Movements: A Comparative Perspective*, „Journal of Palestine Studies” 2008, vol. 38, nr 2, s. 76-93, <https://doi.org/10.1525/jps.2009.38.2.76>.
- Fiddian-Qasmiyeh E., *Conflicting Missions? The Politics of Evangelical Humanitarianism in the Sabrawi and Palestinian Protracted Refugee Situations*, MMG Working Paper 12-06, Göttingen 2012.
- Fiddian-Qasmiyeh E., *The Ideal Refugees. Gender, Islam, and the Sabrawi Politics of Survival*, New York 2014.
- Fiddian-Qasmiyeh E., *The Pragmatics of Performance: Putting ‘Faith’ in Aid in the Sabrawi Refugee Camps*, „Journal of Refugee Studies” 2011, vol. 24, nr 3, s. 533-547, <https://doi.org/10.1093/jrs/fer027>.
- FiSahara. Festival Internacional de Cine, [online] <https://fisahara.es>.
- González M., *Exteriores confirma que los dos cooperantes liberados están bien*, „El País” 2012, 18 VII, [online] [https://elpais.com/politica/2012/07/18/actualidad/1342619563\\_870767.html](https://elpais.com/politica/2012/07/18/actualidad/1342619563_870767.html).

- Jacobsen K., *A Frozen Conflict and a Humanitarian Program that Works: UNHCR's Confidence Building Measures in Western Sahara*, A Feinstein International Center Publication, Somerville, MA 2017, [online] <https://reliefweb.int/sites/reliefweb.int/files/resources/CBM-in-Western-Sahara-Jacobsen-1.pdf>.
- Kaszniak-Christian A., *Algieria*, Warszawa 2006.
- Kłosowicz R., *Konteksty dysfunkcyjności państw Afryki Subsaharyjskiej*, Kraków 2017.
- Kłosowicz R., Mormul J., *Erytrea i jej wpływ na sytuację polityczną w Rogu Afryki*, Kraków 2018.
- Kolstø P., *The Sustainability and Future of Unrecognized Quasi-States*, „Journal of Peace Research” 2006, vol. 43, nr 6, <https://doi.org/10.1177/0022343306068102>.
- Konwencja dotycząca statusu uchodźców, sporządzona w Genewie dnia 28 lipca 1951 r.*, Internetowy System Aktów Prawnych, Dz.U. 1991, nr 119, poz. 515, [online] <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19911190515/O/D19910515.pdf>.
- Kosidło A., *Sahara Zachodnia. Fiasko dekolonizacji czy sukces podboju 1975-2011*, Gdańsk 2012.
- Mariem Hassan, *Hayuu*, [online] <https://www.youtube.com/watch?v=cnpnyGAS374>.
- Martín Berestain C., González Hidalgo E., *El Oasis de la Memoria: Memoria Histórica y Violaciones de Derechos en el Sáhara Occidental: Tomo I, II*, Bilbao 2012, [online] <https://publicaciones.hegoa.chu.es/publicaciones/281>.
- Martín Berestain C., González Hidalgo E., *The Oasis of Memory. Historical Memory and Human Rights Violations in Western Sahara*, Bilbao 2012.
- Martín Berestain C., González Hidalgo E., *Truth, Justice and Reparation in the Western Sahara. The Oasis of Memory*, Bilbao 2012.
- Mundy J., *Neutrality or Complicity? The United States and the 1975 Moroccan Takeover of the Spanish Sahara*, „The Journal of North African Studies” 2006, vol. 11, nr 3. s. 275-306, <https://doi.org/10.1080/13629380600803001>.
- Pegg S., *International Society and the De Facto States*, Farnham 1998.
- Roszkowski W., *Półwiecze. Historia polityczna świata po 1945 roku*, Warszawa 2002.
- Sahara Occidental: 5 claves para entender este conflicto olvidado*, BBC News Mundo, 27 XII 2020, [online] <https://www.bbc.com/mundo/noticias-internacional-55350989>.
- San Martín P., *Western Sahara: The Refugee Nation*, Cardiff 2010.
- Tensions Flare in Western Sahara as Pro-independents Polisario Accuse Morocco of Ending Cease-fire*, France24, 13 XI 2021, [online] <https://www.france24.com/en/africa/20201113-morocco-sends-troops-to-western-sahara-border-to-end-polisario-provocations>.
- UNHCR, ‘Protracted Refugee Situations’, Executive Committee of the High Commissioner’s Programme, Standing Committee, 30<sup>th</sup> Meeting, UN Doc. EC/54/SC/CRP.14, 10 VI 2004, [online] <https://www.unhcr.org/statistics/unhcrstats/40ed5b384/protracted-refugee-situations.html?query=protracted%20refugee%20situation>.
- UNHCR, *Saharawi Refugees in Tindouf, Algeria: Total In-Camp Population. Official Report, March 2018*, [online] [https://www.usc.gal/export9/sites/webinstitucional/gl/institutos/ceso/descargas/UNHCR\\_Tindouf-Total-In-Camp-Population\\_March-2018.pdf](https://www.usc.gal/export9/sites/webinstitucional/gl/institutos/ceso/descargas/UNHCR_Tindouf-Total-In-Camp-Population_March-2018.pdf).
- UNHCR, *The State of the World’s Refugees 2004*, chapter 5: *Protracted Refugee Situations: The Search for Practical Solutions*, 1 I 2005, [online] <https://www.unhcr.org/4444afcb0.pdf>.
- Volpato G., Waldstein A., *Eghindi among Saharawi Refugees of Western Sahara*, „Medical

Anthropology” 2014, vol. 33, nr 2, s. 160-177, <https://doi.org/10.1080/01459740.2013.844129>.

Ząbek M., *Uchodźcy w Afryce. Etnografia przemocy i cierpienia*, Warszawa 2018, <https://doi.org/10.31338/uw.9788323536260>.

---

**Joanna MORMUL** – doktor nauk społecznych w zakresie nauk o polityce (UJ), absolwentka stosunków międzynarodowych i filologii hiszpańskiej na UJ, sekretarz Jagiellońskiego Centrum Badań Afrykanistycznych oraz Polskiego Towarzystwa Afrykanistycznego. Jej zainteresowania badawcze oscylują wokół zagadnień państw upadłych/dysfunkcyjnych, transformacji społeczno-politycznych w społeczeństwach pokonfliktowych, separatyzmów regionalnych oraz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w państwach Afryki Luzofońskiej, Maghrebu i Rogu Afryki.